

VII Mistrzostwa Polski Przedsiębiorców – DGCS Open

Tegoroczny DGCS Open zorganizowano w Hotelu Boss w Warszawie, w zupełnie innej formule niż dotychczas. Zegrali sami przedsiębiorcy, nie było wysokich nagród finansowych, zawodnicy grali o prestiż, a turniej miał wyjątkowy – integracyjny i biznesowy charakter.



Uczestnicy turnieju na wspólnej fotografii

MACIEJ SROCYŃSKI

Na starcie zawodów stanęło 40 szachistów. W tym gronie mieliśmy zwycięzcę pierwszej edycji DGCS Open 2008 w kategorii przedsiębiorców, mistrza międzynarodowego Jacka Bielczyka. Zegrali politycy i wielcy sympatycy królewskiej gry – poseł Andrzej Dera (Rada Przyjaciół Szachów) oraz europoseł Tadeusz Cymański. Mieliśmy też trzech przedsiębiorców, którzy wystąpili we wszystkich sześciu dotychczasowych edycjach mistrzostw – Pawła Dudzińskiego (Ostrów Wielkopolski), Pawła Flisa (Łódź) oraz Andrzeja Czyża (Wschowa).

Zawody otworzyli: prezes DGCS S.A. Dariusz Puchalski, poseł Andrzej Dera i prezes PZSzach Tomasz Delega. Wielkopolski Związek Szachowy reprezentował zaś Adam Wojcieszak. Zaproszeni goście gratulowali firmie DGCS S.A. zaangażowania, jakie wkłada w rozwój branżowych Mistrzostw Polski Przedsiębiorców w Szachach. Obsługę sędziowską sprawowała Magdalena Judek (Warszawa) jako sędzia główny oraz Krzysztof Derecki (Leszno) jako sędzia rundowy. Ten ostatni sędziował

wszystkie do tej pory rozegrane turnieje DGCS Open. Organizacją zawodów od strony szachowej zajęła się Szkoła Szachowa SzachMistrz oraz klub szachowy KTS Kalisz.

Po raz siódmy wcieliłem się w rolę dyrektora DGCS Open. Nigdy jeszcze nie miałem okazji zagrać w tych zawodach, więc w tym roku zadebiutowałem. Każdy organizator szachowy wie, jak trudno łączyć funkcje organizacyjne i jednocześnie gracza w danym turnieju.

Faworytami byli mistrzowie Michał Luch, Dominik Pędzich,

Mirosław Sarwiński, Grzegorz Protaziuk oraz Jacek Bielczyk. Z Grzegorzem Protaziukiem zagrałem w 3. rundzie i po emocjonującej końcówce wygrałem na czas. W kolejnej spotkałem się z Mirosławem Sarwińskim.

Cały czas w czołówce zawodów byli Paweł Dudziński i Jacek Bielczyk. Po niespodziewanej porażce w 1. rundzie do czołówki musiał dobić Michał Luch. Ku mojemu zdziwieniu wyszedłem na samodzielne prowadzenie, a wygrane w 6. i 7. rundzie umocniły mnie na fotelu lidera. W szerokiej czołów-

ce po 7 rundach znajdowali się Grzegorz Protaziuk, Mirosław Sarwiński, Paweł Dudziński, Michał Luch oraz Piotr Gasik. W przedostatniej rundzie spotkałem się z Michałem Luchem, posiadającym pierwszy numer startowy. Przeciwnik przeoczył kombinację, w której zdobyłem pioną, partia zeszała na tory końcówki wieżowej, po czym zgodziliśmy się na remis. Dzięki korzystnym wynikom okazało się, że już na rundę przed końcem praktycznie zapewniłem sobie zwycięstwo w całym turnieju.

Trudno mi było w to uwierzyć. Planowałem perfekcyjnie przygotować zawody, ale że uda się je przy okazji wygrać... W życiu bym o tym nie pomyślał! Na sali turniejowej żartowano, że turniej jest ustawiony przez dyrektora mistrzostw.

Jak to się stało? Myślę, że adrenalinę, która z reguły idzie w organizację zawodów, przelałem na szachownicę. Przy okazji nie robiłem grubszych błędów, widziałem taktyczne okazje i do tego grałem szybko. To była moja recepta na sukces. Najciekawsze jest jednak to, że do samego końca zastanawiałem się, czy zagram w tych zawodach...

Po turnieju odbył się uroczysty bankiet, podczas którego prezesi Tomasz Delega i Dariusz Puchalski prezentowali swoją wspólnie napisaną książkę pt. „Strategia 64 pól w biznesie”.

DGCS Open – VII Mistrzostwa Polski Przedsiębiorców w Szachach 2 października 2015 r.

1. Maciej Srocyński
(Szkoła Szachowa SzachMistrz Kalisz)
2. Grzegorz Protaziuk (Pro-Inf Warszawa)
3. m. Mirosław Sarwiński
(Bamisa Sochaczew)
4. m. Michał Luch (Chess School of IM Michal Luch Warszawa)
5. Andrzej Pulu
(Kancelaria Prawna Kubera Katowice)
6. mf. Paweł Dudziński (Centrum Szachowe „Skoczek” Ostrów Wielkopolski)
7. m. Dominik Pędzich (Syldom Sęszew)
8. kmf. Tomasz Delega (Delega ITM Warszawa)
9. Piotr Gasik (Usługi Turystyczne Warszawa)
10. Grzegorz Ograbek (Pig Farmer Warszawa)



Poseł Andrzej Dera (po lewej) kontra europoseł Tadeusz Cymański. Nad prawidłowym przebiegiem gry czuwała redakcja „Mata”